

# Rezerwat, Fortepiany

Budzę się przy tobie rano  
Chyba trochę zwariowałem  
Cicho nucisz do śniadania  
I codziennie na dobranoc  
Głodne wargi dotykają  
Ciepłych nut twojego ciała

Budząc się przy tobie rano  
Jak tysiąca fortepianów  
Słucham cię  
Uczony zwykłych rzeczy  
Co śmiało w oczy patrzą  
Ukochana

I wieczorne wychwalanie  
I w poduszkę zaplątanie  
Ciepłe nuty twego ciała  
I wyznając tobie rano  
Na tysiące fortepianów  
Kocham cię

Nie wystarczy Twoich ciepłych miejsc  
Nie wystarczy jasnej twarzy obok mnie  
Nie wystarczy wszystkich  
Twoich ciepłych miejsc  
Nie wystarczy oczu  
Co pięknie śmieją się  
Nie wystarczy mi

Wszystkich twoich ciepłych miejsc  
Nie wystarczy jasnej twarzy obok mnie  
Nie wystarczy wszystkich  
Twoich ciepłych miejsc  
Nie wystarczy oczu  
Co pięknie śmieją się  
Nie wystarczy wszystkich  
Twoich ciepłych miejsc  
Nie wystarczy mi  
Kiedy serce fortepianu  
Nie wystarczy mi